

Krzysztof Tomasz Witeczak
Uniwersytet Łódzki (Univerza v Lodżu)
krzysztof.witeczak@uni.lodz.pl

Slavistična revija 71/4 (2023): 355–368
UDK 811.163'373:598.1:39
DOI 10.57589/srl.v71i4.4126
Tip 1.01

Andrzej Kowalski
Uniwersytet Gdański (Univerza v Gdanjsku)
andrzej.kowalski@ug.edu.pl

Mikołaj Rychło
Uniwersytet Gdański (Univerza v Gdanjsku)
mikolaj.rychlo@ug.edu.pl

Dwa południowosłowiańskie herpetonimy w oświetleniu językoznawczym i etnograficznym (psł. **korvosъsbъ* ‘wąż Eskulapa’, **guja* ‘wąż, zmija’)

W artykule poddano analizie dwa południowosłowiańskie herpetonimy, które można odpowiednio sprowadzić do prasłowiańskich prototypów **korvosъsbъ* (m.) oraz **guja* (f.). Pierwszy wyraz jest przejrzystym morfologicznie złożeniem utworzonym w dobie prasłowiańskiej, oznaczającym pierwotnie gada ‘ssącego krowy’ (por. psł. **korva* f. ‘krowa’; psł. **sъsati* ‘ssać’). Drugi apelatyw **guja* jest dziedzictwem indoeuropejskim i oznacza „krowiego” gada (ie. dial. **g^uoujā* f. ‘duży wąż niejadowity’ ← pie. **g^uou(i)jos* adi. ‘krowi, związany z krową’, **g^uou(i)óm* n. ‘krowie mleko’), czyli mającego – w przekonaniu niektórych plemion indoeuropejskich – zamiłowanie do wysysania mleka krowom (por. wed. *gavyā* f. ‘pragnienie krowiego mleka’). Dokładnym odpowiednikiem prasłowiańskiego słowa **guja* jest łaciński wyraz (sabińskiego lub italskiego pochodzenia) *boa, bova* (f.) ‘duży wąż niejadowity z rodziny położowatych (lub pytonów)’ (< **bōiā* < prait. **g^uoujā* f.). Sabinowie lub inne plemiona starożytnej Italii niesłusznie oskarżały tego węża o wysysanie mleka krowom i stopniowe wyniszczanie stad bydła rogatego.

Słowa kluczowe: archaizmy leksykalne, dane etnograficzne, dziedzictwo prasłowiańskie, słowiańskie wierzenia ludowe, wężę mlekopije

Two South Slavic Herpetonyms in Light of Linguistics and Ethnography (Proto-Slavic **korvosъsbъ* ‘Aesculapian snake’ and **guja* ‘snake, viper’)

The article analyzes two South Slavic herpetonyms that can be reconstructed as Proto-Slavic **korvosъsbъ* (m.) and **guja* (f.). The first archetype is a morphologically transparent compound created probably in the Proto-Slavic epoch originally denoting a reptile ‘sucking a cow’ (cf. PSI. **korva* f. ‘cow’; PSI. **sъsati* ‘suck’). The second appellative **guja* represents an Indo-European heritage and means a ‘bovine’ reptile (IE. dial. **g^uoujā* f. ‘large non-venomous snake’ ← PIE. **g^uou(i)jos* adj. ‘bovine, related to a cow’)—i.e., having a passion for suckling milk from cows (this must have been the opinion of at least some Indo-European tribes, cf. Vedic *gavyā* f. ‘desire for cow’s milk’). The exact cognate of the Proto-Slavic term **guja* is the Latin word (of Sabine or Italic origin) *boa, bova* (f.) ‘a large non-venomous snake from the Colubridae (or Pythonidae) family’ (< **bōiā* < Plt. **g^uoujā* f.). The Sabines and other Italic tribes wrongly accused this snake of milking cows and gradually destroying herds of cattle.

Keywords: lexical archaisms, ethnographic data, Proto-Slavic heritage, non-venomous snakes, Slavic folk beliefs, cow-suckling snakes

1 Wprowadzenie

Celem niniejszej pracy jest wyjaśnienie etymologii i genezy dwóch prasłowiańskich terminów, poświadczonych w językach południowosłowiańskich: psł. **korvosъsb* (m.) ‘wąż Eskulapa’ (wtórnie ‘pyton’) oraz psł. **guja* (f.) ‘wąż, żmija’. O ile pierwszy z analizowanych terminów ma przejrzystą budowę morfologiczną i jasną motywację, o tyle drugi wymaga wskazania i uzasadnienia prawidłowej etymologii. Zakładamy, że oba herpetonimy, poświadczone na gruncie południowosłowiańskim, odnosiły się pierwotnie do takiego gatunku węża, któremu ludność miejscowa przypisywała zamiłowanie do mleka krowiego. W sekcji drugiej zamierzamy skupić się na wężu Eskulapa, którego nazwy, poświadczone przede wszystkim w języku serbskim, chorwackim i słoweńskim, dają się sprowadzić do następujących rekonstrukcji prasłowiańskich: **korvosъsb*, **korvosъsbьcbь*, **korvosysъbь* oraz **korvosъsbica*. Źródłosłów tych formacji słowotwórczych niewątpliwie odnosi się do gadów ssących krowy (por. psł. **korva* oraz psł. **sъsbati*). W sekcji trzeciej przeanalizujemy słowiański rodowód pojęcia **guja* (f.) ‘wąż, żmija’. Prześledzimy zarówno atestację, jak i dotychczasowe etymologie, dokonując przeglądu słowników prasłowiańskich i uwzględniając historię badań nad tym słowem.

Kolejne sekcje służą przedstawieniu naszej własnej etymologii i omówieniu szeregu jej aspektów. W sekcji czwartej, wychodząc poza materiał słowiański, sięgniemy po łaciński apelatyw *boa / bova* ‘duży wąż niejadowity’ i przedstawimy dawne wierzenia na temat rzekomych skłonności tego węża do picia mleka, opisanych przez Pliniusza Starszego, Solinusa i Izzydora z Sewilli. W sekcji piątej pokażemy, że przekonanie o wysysaniu mleka przez węże obecne jest również w folklorystyce i dawnej literaturze słowiańskiej. Unaocznimy owe wierzenia cytując liczne źródła, z których na szczególną uwagę zasługuje przekaz Jakuba Kazimierza Haura z roku 1693. Dążąc do ukazania archaicznego korzeni mitu o wysysaniu mleka przez węże (i inne gady, a nawet płazy i ptaki), w sekcji szóstej przedstawimy przekaz arabskiego uczonego al-Dżahiza, który już w IX wieku, w dziele pt. *Kitāb al-ḥajawān* („Księga zwierząt”), pisał o zasłyszanych od Słowian rewelacjach na temat węży dojących krowy. Przekaz ten potwierdza, że nie mamy do czynienia z siedemnastowiecznym czy późniejszym wymysłem, lecz z wierzeniem wczesnośredniowiecznych Słowian, które może mieć jeszcze dawniejszą (prasłowiańską i praindoeuropejską) genezę. W sekcji siódmej powiążemy przedstawione powyżej wierzenia z propozycją nowej etymologii, która w słowie **guja* ujawnia dawny derywat od praindoeuropejskiego słowa **gʷóus* (f.) ‘krowa’, od którego najpierw utworzono przymiotnik pie. **gʷóu(i)jos* ‘krowi, związany z krową’, a następnie rzeczownik **gʷóujā* (f.) ‘krowia [gadzina]’. Niezależnym potwierdzeniem takiej rekonstrukcji jest łaciński herpetonim *boa, bova* ‘duży wąż niejadowity z rodziny położowatych’, którego struktura fonologiczna i morfologiczna, a także znaczenie denotacyjne i konotacyjne, jednoznacznie wskazują na ten sam źródłosłów co w słowiańskim leksemie **guja*. Naszym zdaniem, oba zestawiane herpetonimy wywodzą się z praformy indoeuropejskiej **gʷóujā* (f.) ‘krowia [gadzina]’.

2 Psł. **korvosъsъ* / **korvosъsъsъ* / **korvosysъ* ‘wąż Eskulapa lub inny wąż niejadowity z rodziny połozowatych (lub pytonów)’

W południowosłowiańskich wierzeniach ludowych wąż Eskulapa (*Zamenis longissimus* Laurenti, 1768, syn. *Coluber flavescens* Gmelin, 1789; *Elaphe longissima* Engelman), bodaj największy z europejskich węży niejadowitych, funkcjonuje jako gad wysysający mleko krowom. Ludowy przekaz posiada przekonujące potwierdzenie w leksyce słowiańskiej, przede wszystkim południowosłowiańskiej. Zachowane formacje można sprowadzić do trzech (lub czterech) blisko spokrewnionych prapostaci:

(1) serb. *кравосас*, *кравѠсас* (m.) ‘wąż Eskulapa, *Elaphe longissima*’ (Пешикан 1978: 393–94); ch. (XVII w.) *kravas*, potem *kraos* (m.) ‘wąż, który podobno ssie krowę / zmija, za koju se misli da sisa krave’, (Омишалј) *kravos’ës* (m.) ‘ts.’ (Skok 1971: 183); sło. *kravosès* (m.) ‘bardzo duży indyjski wąż niejadowity; pyton / zelo velika indijska nestrupena kča; piton’ (Bajec 1975: 475), *kravosàs* (m.) ‘pyton tygrysi / der Tigerschlinger (*Python tigris*)’ (Pleteršnik 2006: 456) < psł. **korvosъsъ* (m.) ‘wąż Eskulapa’, wtórnie ‘pyton’ (dosłownie ‘[gad] ssący krowy’).

(2) serb. *кравосац*, *кравѠсаци* (m.) ‘rodzaj węża, o którym się mówi, że ssie krowę, wąż Eskulapa / vrста змије (za koju se kaže da sisa krave), *Coluber flavescens*’ (Стевановић 1969: 28; Пешикан 1978: 393–394; Московљевић 2000: 304); ch. (środk. Dalmacja, Pavlinović) *kravòsac* m. ‘krowosys, krowodój, pyton (gad)’ (Skok 1971: 183; Frančić 1987: 601) < psł. **korvosъsъsъ* (m.) ‘wąż Eskulapa’, wtórnie ‘pyton’;

(3) serb. *кравосис*, *кравѠсис* ‘wąż Eskulapa, *Elaphe longissima*’ (Пешикан 1978: 393–94); ch. (Lika) *kravòsis* (m.) ‘wąż ssący krowy’ (Skok 1971: 183); pol. dawne *krowosys* (m.) ‘wąż boa’ (Chmielowski 1754: 602; Majewski 1889: 172; Karłowicz, Kryński, Niedźwiedzki 1902: 565; Frančić 1987: 601; Mejor 1996: 140) < psł. **korvosysъ* (m.) ‘wąż Eskulapa’, wtórnie ‘boa’.

Teoretycznie w językach południowosłowiańskich można także wyróżnić formację żeńską (4), która wywodzi się z archetypu psł. **korvosъsica* (f.) ‘samica węża Eskulapa’, por. serb. *кравѠсица*, *кравѠсица*, wtórnie *кравѠсницица*, *кравѠсицица*, *кравѠшица* (f.) ‘wąż Eskulapa’ (Пешикан 1978: 393–94); ch. *kravòsica*, (Vuk, XVI w.) *kràosica* f. ‘wąż ssący krowę’ (Skok 1971: 183).

Wszystkie powyższe formacje, sprowadzające się do czterech możliwych archetypów (psł. **korvosъsъ*, **korvosъsъsъ*, **korvosysъ* m. : **korvosъsica* f.) są w pełni przejrzyste pod względem morfologicznym i etymologicznym. Oznaczają bowiem jakiegoś gada ‘ssącego krowy’ (por. psł. **korva* f. obok psł. **sъsati* ‘ssać’).

3 Południowosłowiańskie **guja* ‘wąż’: problemy rekonstrukcji i pierwotnej semantyki

Rekonstrukcja prastłowiańskiego apelatywu **guja* (f.) ‘wąż, zmija’, oparta na danych leksykalnych języka bułgarskiego i serbochorwackiego, pojawiła się po raz pierwszy w pierwszym tomie *Bułgarskiego słownika etymologicznego* (Георгиев 1971: 297). Autorzy tego słownika nie wykluczyli alternatywnej możliwości zapożyczenia z

paleobałkańskich języków substratowych, funkcjonujących na Półwyspie Bałkańskim przed inwazją Słowian na południe („или заемка от балкански субстратни езици”; Георгиев 1971: 297). Rekonstrukcję ***guja** powtórzono następnie w siódmym tomie wydawanego w Moskwie *Etymologicznego słownika języków słowiańskich* (Трубачев 1980: 168). Przytoczony w tym słowniku materiał leksykalny został dodatkowo rozbudowany o dane czeskie i morawskie:

***guja**: bułg. dial. *гѹја* (f.) ‘żmija / змея’; serb. *гѹја* (f.) ‘wąż, żmija / змея’, derywat *гѹјана* (f.) ‘dżdżownica’; ch. *гѹја* (f.) ‘niejadowity wąż’, dial. zach. ‘glista dziecięca, *Ascaris*’, dial. też ‘epilepsja’; cz. dial. *huja* (f.) ‘nadziana kiszka, kiełbasa / кишка, колбаса’, moraw. *hujec* (m.) ‘nadziana kiszka, żołądek, kiełbasa’.

Autorzy hasła słownikowego zastrzegli skwapliwie, że wiek i pochodzenie słowa ***guja** nie są dostatecznie jasne („Возраст и происхождение слова недостаточно ясны”; Трубачев 1980: 168). Przytoczyli w skrócie garść sugerowanych etymologii, zakładających m.in. sekundarną derywację od apelatywu ***gožb** (f.) ‘plecionka, wiązanie’, względnie derywat wsteczny od zoonimu ***ožb** ‘wąż’ (skąd w XVIII w. ch. *gūž* m. ‘niejadowity wąż’) lub ***guščerъ** (m.) ‘jaszczurka’ z możliwym wpływem innego herpetonimu ***zmbja** (f.) ‘wąż, żmija’. Nieco dobitniej została zasygnalizowana hipoteza Josepha Schütza (1957: 333–36), zgodnie z którą wyrazy południowosłowiańskie posiadają dokładny odpowiednik w lit. *gaujà* (f.) ‘stado, sfora, zgraja, banda, szajka’, a ich pierwotna semantyka uległa przemianom na skutek zjawiska tabu (wyraz zaczął oznaczać ‘ein wimmelndes Tier, wimmelnder Haufen’). Przy analizie materiałowej podkreślono, że nikt dotychczas nie zwrócił uwagi na odpowiedniki czeskie, które być może prezentują oryginalne znaczenie i pradawny charakter (Трубачев 1980: 168). Proponowaną rekonstrukcję ***guja** (f.) ‘wąż, żmija’ i zestawienie z wyrazami czeskimi zaakceptowali niektórzy etymolodzy, np. Gluhak (1993: 252).

Inna grupa słowiańskich etymologów podążyła odmienną drogą i na bazie odmienności semantycznych odrzuciła zestawienie wyrazów południowosłowiańskich oznaczających ‘węża, żmiję’ z apelatywami cz. dial. *huja* (f.) ‘nadziana kiszka, kiełbasa’ i moraw. *hujec* (m.) ‘nadziana kiszka, żołądek, kiełbasa’ (Sławski 2001: 299). Franciszek Sławski opowiada się za wywodem formy *hujec* z uprzedniego ***huzec** (< psł. (?) ***gožььь** ← psł. ***gožьь** m. ‘wypukłość, pośladek, tyłek’, por, stpol. *gqz* m. ‘guz, obrzmienie’), co wcześniej sugerował Machek (1958: 190, 192). Tego typu wywód nie objaśnia rozwoju semantycznego (‘nadziana kiszka, kiełbasa’ ← ‘wypukłość, pośladek, tyłek’), a ponadto zakłada wtórność postaci cz. dial. *huja* (f.) w stosunku do moraw. *hujec*, co jest zupełnie niepotwierdzonym i relatywnie trudnym do zaakceptowania domysłem. Brak poświadczenia formy ***huz** lub ***huza** w leksyce czeskiej stawia wywód pod dużym znakiem zapytania. Jedyne poprawną metodą postępowania jest odtwarzanie archetypu ***guja** (lub ***goja**) na bazie cz. dial. *huja* (‘nadziana kiszka, kiełbasa’). Od tej ostatniej postaci wywodzi się derywat *hujec* (m.) ‘ts.’. Odwrotna derywacja (cz. *huja* ← moraw. *hujec* < ***huzec** ← rzekome ***huz** / *huza*) niczym nie jest uzasadniona.

Siodmy tom *Słownika prasłowiańskiego* zawiera wprawdzie hasło **guja* (Sławski 2001: 299–300), lecz dość obszerny komentarz redakcyjny zawiera negatywną ocenę proponowanego zestawienia:

Zasięg wyrazu, znaczenie, budowa nie wskazują na wyraz psł. – *Guja* zostało przekonująco objaśniona przez Vaillanta RES VIII 243–5:¹ opierając się na fakultatywnym rozwoju nagłosu $q > vq-$: $gq-$ wykazał, że psł. *qžb* (sch. dial. kajkaw., sztokaw. *guž*, czakaw. *vūž*) zostało w sch. wyparte przez hipokorystyczne *gū-ja* (z typowym dla sch. w tej funkcji suf. *-ja*). Przemawia za tym brak postaci (*g*)*už* < *qžb* w znacznej części gwar sztokawskich (także w bułg.), również paralelizm z synonimem *žmija*, jak i kolizja z psł. *gqži*, *gqžve* ‘wiązanie’. – O zasięgu bułg. dial. nic nie wiemy. Wyraz znany tylko z Gerova. Może to być późna pożyczka z sch. – Schütz Studia Mladenov 333–6² dopatrywał się tu starego, odziedziczonego wyrazu pokrewnego lit. *gaujā* ‘stado, sfora, zgraja, banda, szajka’, od pierwiastka *gou-*. Miałaby to być nazwa tabuistyczna na oznaczenie żmii, węża, z podstawowym znaczeniem ‘wijący się gad’. Ze względu na geografii i historię wyrazu mało prawdopodobne. (Sławski 2001: 300)

Etymolodzy chorwaccy (podążając za wypowiedzią Franciszka Sławskiego) opowiadają się za sekundarną (wyłącznie serbochorwacką) genezą wyrazu ch. (od XV w.) *gūja* (f.) ‘wąż, żmija’, akceptując hipotezę badawczą, zgodnie z którą analizowany wyraz chorwacki powstał na skutek skrzyżowania ch. (od XVIII w.) *gūž* (m.) ‘niejadomy wąż’ i ch. *zmija* (Matasović 2016: 309).³ Naszym zdaniem, proponowana hipoteza jest wątpliwa z punktu widzenia historii języka, gdyż rzekomy derywat został poświadczony trzy wieki wcześniej niż podstawa derywacyjna. Istotnie, chorwacka forma *gūž*, zawierająca nagłosowe *g-* (wtórne wobec psł. **qžb* m. ‘wąż’), pojawiła się dopiero w XVIII stuleciu, podczas gdy chorwacka formacja *gūja* (rzekomo pochodna) funkcjonowała już w XV w., czyli trzy wieki wcześniej. Ponadto jest ona rozpowszechniona nie tylko w chorwackich dialektach,⁴ ale też w języku serbskim i bułgarskim, co dowodzi jej prasłowiańskiego charakteru.

W dalszej części pracy będziemy chcieli wykazać, że istniał wyraz psł. **guja* (f.) ‘wąż, żmija’, który posiada zarówno odpowiedniki pozasłowiańskie (na gruncie italskim, zob. sekcja 4), jak i doskonałą motywację semantyczną (zob. sekcje 5 i 6).

4 Łaciński apelatyw *boa / bova* ‘duży wąż niejadomy’ w świetle przekazów literackich

Starożytni Rzymianie, podobnie jak Słowianie w dobie średniowiecza i w czasach nowożytnych, wyrażali przekonanie, że niektóre gatunki węży żywią się krowim mlekiem. Encyklopedysta rzymski Pliniusz Starszy (*HN* VIII 14, 36) rejestruje podanie ludowe, zgodnie z którym na terenie antycznej Italii żyły niejadome węże ogromnych rozmiarów zwane *bovae*, które zyskały miano od łacińskiego terminu *boves* (‘krowy’),

¹ Zob. Vaillant (1928: 243–45). Należy tu zaznaczyć, że skrót sch. (= serbochorwacki) został użyty wyłącznie w cytatach pochodzących z dawniejszej literatury przedmiotu.

² Zob. Schütz (1957: 333–36).

³ Por. „Riječ je možda postala ukrštanjem *guž* i *zmija*” (Matasović 2016: 309). Proponowane objaśnienie wyrazu *gūja* wskazuje na rodzimą, serbochorwacką innowację.

⁴ Por. ch. dial. *gūjā* (Brač, Vrgada), *gūja* (Gola).

jako że ich pierwszym (podstawowym) pokarmem, jak powszechnie wierzono, było krowie mleko.

Panuje przekonanie, że również w Italii żyją węże zwane *bovae* osiągające taką wielkość, iż za panowania boskiego Klaudiusza w brzuchu jednego, który został zabity na Wzgórzu Watykańskim, znaleziono całe dziecko. Ich pierwszym pokarmem jest krowie mleko. Od tego wzięły swą nazwę. (Mikołajczyk 2019: 152–53)

Rzymski encyklopedysta (zm. 79 n.e.) nie precyzuje, czy węże potrafiły samodzielnie pobierać pokarm z krowich wymion, czy też intencjonalnie były dokarmiane krowim mlekiem przez mieszkańców Italii. Wiadomości poprzednika znacząco uzupełnia i poszerza pisarz z III wieku n.e. Gajusz Juliusz Solinus, autor dzieła pt. *Collectanea rerum memorabilium*, który podaje następujące informacje (II 33–34):

Kalabria obfituje w węże wodne i rodzi boa – powiadają, że ów wąż *boa* osiąga olbrzymie rozmiary, polując przede wszystkim na stada bydła i krowy, które mają najwięcej mleka. Owinięty wokół ich wymion, nieprzerwanie ssąc, tuczy się przez długi czas, aż wreszcie dzięki pochłoniętej masie pokarmu pęcznieje tak dalece, że żadna siła nie jest w stanie oprzeć się jego wielkości. Ostatecznie, po wygubieniu żywych istot, doprowadza do ruiny okolice, w których się pojawił. Za panowania boskiego Klaudiusza w brzuchu *boa* ubitego na Polu Watykańskim znaleziono całe dziecko. (Kołodczek 2020: 116–17)

O wężu zwanym *boas* rozprawia ponadto Izydor z Sewilli, jeden z ojców Kościoła, w dziele zatytułowanym *Etymologiae sive origines*. Przytoczmy krótkie opisanie rzeźzonego węża, któremu pisarz chrześcijański z VII wieku n.e. przypisuje bardzo negatywne oddziaływanie na stan liczebny bydła (*Etym.* XII 4, 28):

Boas, wąż ogromnej wielkości żyjący w Italii, prześladowa stada bydła i krów, i bardzo często oplata się wokół wymion pełnych mleka i ssąc je zabija [krowy], stąd od wyniszczenia bydła miano *boas* otrzymał. (tłum. K. T. Witczak)

Antyczne podanie ludowe, zarejestrowane przez Pliniusza Starszego, Solinusa i Izydora z Sewilli, nie opiera się na racjonalnych podstawach, gdyż żaden gad nie ma możliwości ssania krowich wymion. Nie ulega jednak wątpliwości, że rozpowszechnione na obszarze Italii wierzenie było kontynuacją odziedziczonego po przodkach zabobonu (Ermacora 2017: 59–81), a niekoniernie rezultatem etymologii ludowej, bazującej na fonologicznym podobieństwie dwóch łacińskich zoonimów: łac. *bova*, *boa* (f.), wtórnie *boas* (m.) ‘gatunek niejadowitego węża dużych rozmiarów’ oraz *bōs*, gen. sg. *bovis* (f.) ‘krowa’ (Maltby 1991: 82; Mejer 1996: 140; Gaillard-Seux 2012: 271; Mikołajczyk 2019: 596).

W sekcji siódmej postaramy się pokazać, że podobieństwo łacińskich nazw węża i krowy bynajmniej nie było przypadkowe, lecz odziedziczone po indoeuropejskich przodkach, którzy zajmowali się hodowlą zwierząt udomowionych, m.in. krów, owiec, kóz, świń i koni. Ludność indoeuropejska fałszywie przypisywała różnym gadom (np. węzom, jaszczurkom, salamandrom), płazom (np. żabom, ropuchom, traszkom) lub ptakom (np. lelkowi kozodojowi) skłonność do wysysania mleka krowom, kozom lub owcom, skutkiem czego była niezrozumiała dla pospółstwa utrata lub zaburzenie mleczności, które występują regularnie u zwierząt hodowlanych i nie zawsze zależą od czynników zewnętrznych (Ermacora 2017; Witczak 2020).

5 Słowiańskie przekazy literackie i folklorystyczne dotyczące rzekomego zamłówania węży do wysysania mleka z krowiego wymienia

Kilka lat temu Regina Wyżkiewicz-Maksimow (2018: 168–84) porównała obraz *węża* funkcjonujący w języku serbskim i polskim, wskazując na ogromną liczbę podobnych lub identycznych wyobrażeń, w tym także nawiązujących do powszechnego w słowiańskim świecie zabobonu o inklinacji *węży do* wysysania mleka krowom. Do tego wierzenia nawiązują niektóre polskie i serbskie frazeologizmy:

Wyrażenia *ssie jak wąż krowę i kao da za zyje nuji* 'ktoś wąty, źle wyglądający' są pogłosem ludowych opowieści o wysysaniu przez węże mleka z krow; w przypadku człowieka oznacza to pozbawienie go sił witalnych. (Wyżkiewicz-Maksimow 2018: 180)

Według polskich i serbskich wierzeń w każdym wiejskim gospodarstwie mieszka opiekuńczy wąż, który chroni domowników i ich zwierzęcy dobytek przed wszelkim złem czyhającym na nich (np. ze strony czarownicy).⁵ Wężę są przez domowników intensywnie chronione i dokarmiane (m.in. krowim mlekiem). Ludność serbska wystrzega się zabijania węży, gdyż przypadkowe zabicie opiekuńczego węża grozi nieszczęściem i może sprowadzić na zabójcę nagłą i niespodziewaną śmierć. Wiara ta była wyjątkowo intensywna (i jest wciąż żywa) nie tylko wśród ludności serbskiej (Пантелић 1998: 203–06; Петровић 2004: 173–74), ale także wśród Słowian zachodnich i wschodnich (Majewski 1892; Perls 1937: 56–60). Wystarczy przytoczyć przekaz polskiego etnografa i folklorysty Zygmunta Glogera dotyczący Podlasia, czyli obszaru leżącego na pograniczu Słowiańszczyzny wschodniej i zachodniej:

Wąż może okręciwszy się krowie koło nogi, ssać ją, a bydlę tak się do tego przyzwyczajają, że ryczy, gdy gad w swoim czasie nie przybędzie do wymienia. Zabijać węża nie godzi się, tak jak wszelkich gadów niejadowitych. Jest kilka wiosek podlaskich nad Narwią w gub. Grodzieńskiej, gdzie wąż bywa pospolitym mieszkańcem sioła. (Gloger 1887: 5)

Zakaz zabijania niejadowitego węża, mającego jakoby wypijać mleko z krowiego wymienia, obowiązywał niegdyś w wielu regionach Polski i Słowiańszczyzny. W niektórych przekazach zabicie węża mogło wywołać utratę mleczności lub spowodować chorobę i śmierć hodowanych w gospodarstwie krow (Baranowski 1967: 107). Przytoczone przykłady z dzieł polskich folklorystów pokazują, że wyobrażenie węża mlekopija funkcjonowało na całym obszarze dawnej Słowiańszczyzny.

6 Pradawny charakter słowiańskiego zabobonu o węzach ssących mleko krowie w świetle przekazu al-Dżahiza (IX w.)

Słowiański materiał etnograficzny i folklorystyczny pochodzący z doby nowożytnej można skonfrontować z relacją al-Dżahiza, autora arabskiego z IX wieku, który opowiada o wężu wysysającym mleko krowom na podstawie licznych rozmów ze Słowianami przebywającymi w świecie arabskim. Warto w tym miejscu przywołać

⁵ Warto w tym miejscu odnotować, że Słowianie zachodni i Bałtowie, podobnie jak Słowianie południowi (Słowacy, Serbowie i Chorwaci), uznawali węża mlekopija za opiekuna bydła i gospodarstwa (Perls 1937: 56–60).

cały odnośny fragment, zawarty w dziele pt. *Kitāb al-ḥajawān* („Księga zwierząt”), jako że wczesnych i tak wartościowych przekazów dotyczących wierzeń i zabobonów typowych dla dawnych Słowian jest relatywnie niewiele. Relacja arabskiego autora w tłumaczeniu polskim brzmi następująco:

Twierdzili wobec mnie mężowie spośród Słowian, eunuchowie i niekastrowani, że wąż w ich kraju przychodzi do krów, owija się około ud krowy i jej kolan aż po ścięgna u racic, potem wyciąga swój przód ku sutkom jej wymienia i pożera sutkę, a krowa nie zdoła wydać głosu. Potem długo ssie mleko, a w miarę ssania [krowa] słabnie. A kiedy jest bliska zdechnięcia [wąż] opuszcza ją. Utrzymują oni, że [taka krowa] albo zdechnie, albo też pojawi się na jej wymieniu wielki bolak, trudny do wyleczenia. (Lewicki 1956: 169)

Wąż mlekopij w folklorze polskim i słowiańskim nie zawsze wywoływał negatywne reperkusje w pogłowie hodowlanych zwierząt, choć w dawnej literaturze częściej spotyka się przekazy o zaniku mleczości krów wywołanego jego rzekomą skłonnością do pozyskiwania mleka z krowich wymion. Jakub Kazimierz Haur, autor siedemnastowiecznych traktatów o tematyce rolniczej, wyraża głębokie przekonanie o zamiłowaniu węża do krowiego mleka i stosunku doń samej krowy:

To też wiedzieć potrzeba, że wąż tak dobrze wydoi krowę, gdy się do niej wnci, jak które ciele, pnie się do wymion przez zadnią nogę, i krowa tak się w nim zakocha, jakoby w swoim własnym cielęciu, że aż ryczy do niego, gdyby na czas do niej nie przyszedł. (Haur 1693: 65–66)

Autorzy rzymscy (zwłaszcza Solinus i Izydor z Sewilli) wyrażali ludowe przekonanie, że działalność dużego węża niejadowitego zwanego *boa*, *bova*, wykazującego jakoby skłonność do wysysania mleka z krowiego wymienia, zazwyczaj wywołuje spustoszenie wśród pogłowie bydła i nawet może doprowadzić gospodarstwo do ruiny. Wąż ten, gdy dorosnie do ogromnych rozmiarów, jest w stanie udusić i pochłoniąć małe dziecko. W literaturze rzymskiej, podobnie jak w dawnych przekazach o słowiańskim zabobonie dotyczącym węża (al-Dżahiz, IX w., J. K. Haur, XVII w.), odnotowano jedynie negatywne skutki działalności węża wysysającego mleko z krowiego wymienia.

7 Południowosłowiańskie **guja* ‘wąż, żmija’ w świetle etymologii

Geneza południowosłowiańskiego wyrazu **guja* (f.) ‘wąż, żmija’ jest wyjaśniana na dwa sposoby. Jedni slawiści, odrzucający bułgarskie i czesko-morawskie dane leksykalne jako wtórne lub niewiarygodne, stanęli na stanowisku, że taki termin nigdy nie istniał w języku prasłowiańskim (tak uczynili zwłaszcza Sławski 2001: 299–300 i Matasović 2016: 309). Ich zdaniem, wyraz *guja* zrodził się dopiero na gruncie serbochorwackim jako nieregularny skrótowiec od apelatywu psł. (płd.) **guščerъ* (m.) : **guščerica* (f.) ‘jaszczurka’ (Sławski 2001: 211) lub od ch. *gūsjenica* ‘gąsienica, larwa motyla’ (< psł. **gōsenica*), lub od ch. *gūž* ‘niejadowity wąż’ (< psł. **qžb*), względnie jako wsteczna formacja hipokorystyczna utworzona pod wpływem synonimicznej formacji **zmbja* (f.) ‘żmija’ (Vaillant 1928: 243–45; Budziszewska 1965: 134; Skok 1971: 631,

640–41; Sławski 2001: 300).⁶ Druga grupa badaczy akceptuje słowiańskie (i bałtyckie) odpowiedniki zarejestrowane poza areałem serbochorwackim, m.in. bułg. dial. *зѹя* (f.) ‘źmija’ (Георгиев 1971: 297), cz. dial. *huja* (f.) ‘nadziana kiszka, kiełbasa’ (Трубачев 1980: 168; Gluhak 1993: 252), a ponadto lit. *gaujà* (f.) ‘stado, sfora, zgraja, banda, szajka’ (Schütz 1957: 333–36). Wszyscy ci etymologowie restytuują prasłowiański archetyp **guja* (zazwyczaj bez wyjaśnienia pierwotnego znaczenia, zakładanego w prasłowiańskiej mowie) (tak czynią m.in. Schütz 1957: 333–36; Георгиев 1971: 297; Трубачев 1980: 168; Gluhak 1993: 252).

Nie ulega żadnej wątpliwości, że sens poświadczony w wyrazach czesko-morawskich (‘nadziana kiszka, kiełbasa’) jest wtórny, polegający na uderzającym podobieństwie pęta kiełbasy wypełnionego mięsiwem do kształtu węża lub żmii. Innymi słowy, sens ‘wąż, żmija’ należy uznać za pierwotny, możliwy do odtworzenia na bazie zestawienia ogólnosłowiańskiego materiału leksykalnego.

W sekcjach 1, 5 i 6 jednoznacznie pokazaliśmy, że Słowianie głęboko wierzyli (co najmniej od IX wieku), że węże potrafią wysysać mleko bezpośrednio z krowich wymion. Taki sam zabobon funkcjonował także na gruncie italskim, jak to dowodzą dość obfite świadectwa literackie (cytowane w sekcji 4) o dużym wężu niejadowitym zwanym *bo(v)a* (chodziło zapewne o węża Eskulapa), którego starożytni Rzymianie kojarzyli z mianem krowy (łac. *bōs, bovis* f. ‘krowa’ < pie. **g^uous* f. ‘ts.’). Wywód ten jest poprawny pod względem fonologicznym, morfologicznym i etymologicznym, gdyż łac. *boa, bova* (f.) ‘duży wąż niejadowity’ można wywieść z praformy **bōiā* (< pit. **g^uouīā* f.), Zmiana indoeuropejskiej (praitalskiej) spółgłoski labiowelarnej **g^u* w fonem /b/ jest regularna we wszystkich językach osko-umbryjskich,⁷ podobnie jak monoftongizacja dyftongu ie. **ou*, która daje najpierw samogłoskę długą **ō* [o:], a następnie dopiero **ū* [u:] w językach italskich (Buck 1905: 32–33).⁸ Zanik interwokalicznego sonantu **i* jest typowy dla wszystkich języków italskich, por. łac. *trēs* ‘trzy’, osk. *tris* nom. pl. ‘trzy’, umbr. *treif, tref* acc. pl. ‘3’ (< pit. **treies*, acc. pl. **treiens* < pie. **treies*, acc. pl. *treiŋs*). Łacińska forma *boa* reprezentuje zatem (sabiński?) archetyp **bōiā* zgodny z italskimi prawami głosowymi, podobnie jak łac. *bōs* (f., m.) ‘krowa, wół’ odtwarza (sabiński?) **bōs* (< pie. **g^uous*). Poświadczony w tekstach łacińskich wariant *bova* polega albo na wstawieniu pomocniczej spółgłoski *v* w miejscu hiatu wywołanego zanikiem **i*, albo na zachowaniu wymowy dyftongicznej (być może na skutek oddziaływania podstawy derywacyjnej **bov-* ‘krowa, wół’ doskonale poświadczonej w przypadkach zależnych, por. łac. *bovis* gen. sg. ‘krowy, wołu’, *bovi* dat. sg. ‘krowie, wołowi’).

⁶ Por. wypowiedź Wandy Budziszewskiej: „sch. *guja* ‘źmija’, od XVI w. ‘źmija’, ‘glista’ jest prawdopodobnie wynikiem ściągnięcia z *gušter* lub *gusjenica*” (Budziszewska 1965: 134).

⁷ W języku łacińskim regularnym kontynuantem pie. **g^u* jest fonem *v*. Wyrazy łacińskie zawierające fonem [b] w miejscu pie. **g^u* są niewątpliwie italskimi lub celtyckimi zapożyczeniami.

⁸ W językach italskich mamy dobrze poświadczone trzy fazy rozwojowe dyftongu pit. **ou*: (1) stan dawniejszy pokazujący zachowany dyftong, (2) pośredni pokazujący barwę [o:] oraz (3) efekt finalny. Odmiana deklinacyjna łacińskiego wyrazu oznaczającego ‘krowę’, zapożyczonego przypuszczalnie z mowy Sabinów, pokazuje wszystkie trzy postacie: (1) łac. *bovis* gen. sg., *bovem* acc. sg.; (2) łac. *bōs* nom. sg.; (3) łac. *būbus* dat.-abl. pl.

Wyraz psł. **guja* (f.) ‘wąż, żmija’ jest także prastarym derywatem od indoeuropejskiego apelatywu oznaczającego ‘krowę’, restytuowanego w formie ie. **gʷous* (f.) ‘ts.’ (Pokorny 1959: 482–83; Wodtko, Irslinger, Schneider 2008: 189–95). Postaramy się niżej wykazać, że **guja* jest apelatywem odziedziczonym po naszych przodkach tak samo jak **govędina* (f.) ‘mięso wołowe’ (Трубачев 1980: 73; Sławski 2001: 152–53); **govędo* (n.) ‘byk, sztuka bydła’, (n. coll.) ‘bydło’ (Derksen 2008: 181; Трубачев 1980: 74–75; Sławski 2001: 153); **govędb* (f. coll.) ‘bydło rogate’ (Sławski 2001: 75); **govęd’b* adi. ‘bydlęcy, wołowy, pochodzenia bydlęcego’ (Трубачев 1980: 74; Sławski 2001: 154); **govbje* (n. coll.) ‘bydło’ (Boryś 2007: 275–76; Sławski 2001: 158; Rychło, Witczak 2022: 161–62; Witczak, Habrajska, Rychło 2022: 163); **govъno* ‘kał, odchody’, pierwotnie ‘krowie odchody’ (Sławski 2001: 158–59); **gutybno* (n.) ‘miejsce, na którym młóci się zboże, klepisko’ (Трубачев 1980: 173–75; Sławski 2001: 306–07; Derksen 2008: 195). Naszym zamiarem jest wskazanie poprawnej derywacji i motywacji.

Prasłowiański herpetonim **guja* (f.) ‘wąż, żmija’ jest dokładnym odpowiednikiem italskiego terminu **gʷouīā*, zachowanego w łacińskim zapożyczeniu *boa, bova* (f.) ‘duży wąż niejadowity, prawdopodobnie wąż Eskulapa (mający według wierzeń italskich wysysać mleko krowom)’. Także na gruncie południowosłowiańskim panuje powszechnie przekonanie, że węże wykazują zainteresowanie krowim mlekiem jako płynnym pokarmem (co jest prawdopodobne) i że same są w stanie ssać krowie wymiona (co z kolei jest racjonalnie niemożliwe). W sekcji 2, przytoczyliśmy materiał leksykalny dokumentujący *explicite* tego rodzaju wierzenie wśród Słowenów, Chorwatów i Serbów, a w sekcjach 5 i 6 dokumentację folklorystyczną, etnograficzną i literacką odnoszącą się do zachodnich i wschodnich Słowian. Wydaje się, że już na gruncie indoeuropejskim (przynajmniej w niektórych ugrupowaniach) funkcjonował zoonim **gʷouīā* (f.) ‘duży wąż niejadowity’ oznaczający „krowiego” gada (← pie. **gʷou(i)ios* adi. ‘krowi, związany z krową’), czyli mającego – w przekonaniu niektórych plemion indoeuropejskich – zamiłowanie do wysysania mleka krowom, co można dodatkowo udokumentować wedyjskim apelatywem *gavyā́* (f.) ‘pragnienie krowiego mleka / desire for cow’s milk’ (Monier-Williams 1999: 351), poświadczonym w hymnach Rygwedy (RV VIII 93, 17).⁹ Warto także dodać, że w leksyce wedyjskiej funkcjonował nawet apelatyw *gavyám* (n.) ‘krowie mleko / cow-milk’ (Monier-Williams 1999: 351), reprezentujący prototyp pie. **gʷou(i)iom* (m.) ‘coś krowiego’ > ‘mleko, masło’, por. orm. *kovi* ‘masło’.

8 Konkluzje

Analiza dostępnych danych językowych, literackich, folklorystycznych i etnograficznych, prowadzi nas do następujących wniosków:

⁹ Por. też wed. (RV IX 97, 15) *gavyú-* adi. ‘spragniony mleka / desirous of milk’, skr. *gavyati* ‘pragnąć bydła lub krów / to desire cattle or cows’ (Monier-Williams 1999: 351).

8.1. Psł. **korvosъsbъ* (m.) ‘duży wąż niejadowity, zwł. wąż Eskulapa’ oraz jego alternatywne postacie (psł. **korvosъsbъcbъ*, **korvosysъbъ* m. : **korvosъsica* f.) są rodzimymi formacjami, które łatwo dają się wyjaśnić pod względem morfologicznym i etymologicznym. Oznaczają bowiem gada „ssącego krowy” (por. psł. **korva* f. obok psł. **sbъsati* ‘ssać’).

8.2. Prasłowiański herpetonim **guja* (f.) ‘wąż, żmija’ wydaje się prawdopodobnym dziedzictwem indoeuropejskim, wywodzącym się z praformy indoeuropejskiej **gʷou̯iā* (f.) ‘krowia [gadzina]’ (← pie. **gʷou̯(i)ios* adi. ‘krowi, związany z krową’ ← pie. **gʷous* f. ‘krowa’). Termin oznaczał pierwotnie „krowiego” gada, czyli mającego – w przekonaniu niektórych plemion indoeuropejskich – zamiłowanie do wysysania mleka krowom, por. wed. *gavyū-* adi. ‘spragniony mleka’, *gavyā* (f.) ‘pragnienie krowiego mleka’.

8.3. Bliskim odpowiednikiem prasłowiańskiego słowa **guja* jest łaciński apelatyw (sabińskiego lub italskiego pochodzenia) *boa*, *bova* ‘duży wąż niejadowity z rodziny położowatych, zwł. wąż Eskulapa’ (< **bōjā* < prait. **gʷou̯iā* f.).

8.4. Ludność starożytnej Italii niesłusznie oskarżała węża niejadowitego zwanego *bo(v)a* o wysysanie mleka krowom i stopniowe wyniszczanie stad bydła rogatego. Podobną opinię wyrażają także Słowianie bałkańscy o wężu Eskulapa, którego nazwali ‘krowosysem’ lub ‘krowodojem’. Słowianie zachodni i wschodni także znają rzekome zamiłowanie węży do krowiego mleka, jak tego dowodzą dawne i nowsze przekazy folklorystyczne i etnograficzne. Słowiańskie wierzenie o umiejętności węży, polegającej na ssaniu mleka bezpośrednio z krowiego wymienia, funkcjonowało już w IX w. n.e., jak tego dowodzi przytoczona w tekście relacja pisarza arabskiego al-Dżahiza.

8.5. Obie analizowane formy prasłowiańskie **guja* (f.) ‘wąż, żmija’ oraz **korvosъsbъ* (m.) ‘duży wąż niejadowity, zwł. wąż Eskulapa’ są językowym świadectwem odziedziczonego po odległych indoeuropejskich przodkach przekonania, że węże lub inne podobne gadziny (np. jaszczurki, salamandry, żaby, ropuchy), potrafią wysysać mleko krowom.

BIBLIOGRAFIA

- Anton BAJEC (red.), 1975: *Slovar slovenskega knjižnega jezika*. T. 2. Ljubljana: Slovenska akademija znanosti in umetnosti.
- Bohdan BARANOWSKI, 1967: *Zanik tradycyjnego chowu krów oraz wierzeń i zabobonów z nim związanych na terenie obecnego województwa łódzkiego*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Wiesław BORYŚ, 2007: *Etymologie slowiańskie i polskie. Wybór studiów z okazji 45-lecia pracy naukowej*. Warszawa: Slawistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Carl Darling BUCK, 1905: *Elementarbuch der oskisch-umbrischen Dialekte*. Heidelberg: Carl Winter’s Universitätsbuchhandlung.

- Wanda BUDZISZEWSKA, 1965: *Słowiańskie słownictwo dotyczące przyrody żywej*. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Benedykt CHMIEŁOWSKI, 1754: *Nowe Ateny, albo Akademia wszelkiej scyencyi pełna*. T. 1. Lwów: Drukarni J. K. Mości.
- Rick DERKSEN, 2008: *Etymological Dictionary of the Slavic Inherited Lexicon*. Leiden, Boston: Brill.
- Davide ERMACORA, 2017: The Comparative Milk-Suckling Reptile. *Anthropozoologica* 52/1. 59–81.
- Vilim FRANČIĆ, 1987: *Słownik serbsko-chorwacko-polski*. T. 1. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Patricia GAILLARD-SEUX, 2012: Le serpent, source de santé le corps des serpents dans la thérapeutique gréco-romaine. *Anthropozoologica* 47/1. 263–89.
- Zygmunt GŁOGER, 1887: *Zabobony i mniemania ludu nadnarwiańskiego tyczące ptaków, płazów i owadów*. Kraków: Akademia Umiejętności.
- Alemko GLUHAK, 1993: *Hrvatski etimološki rječnik*. Zagreb: August Cesarec.
- Jakub Kazimierz HAUR, 1693: *Skład abo skarbiec znakomitych sekretów oekonomiemy ziemiańskiej*. Kraków: Drukarnia M. A. Schedla.
- Elwira KACZYŃSKA, 2019: Laconian βοῦα ‘Band of Boys’ as a Collective Noun. *Graeco-Latina Brunensia* 14/1. 93–103.
- Jan KARŁOWICZ, Adam KRYŃSKI, Władysław NIEDŹWIEDZKI, 1902: *Słownik języka polskiego*. T. 2. Warszawa: Kasa im. Mianowskiego.
- Bartosz Jan KOŁOCZEK (tłum.), 2020: *Gajusz Juliusz Solinus, Zbiór wiadomości godnych uwagi albo Polihistor*. Kraków: Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”.
- Tadeusz LEWICKI, 1956: *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*. T. 1. Wrocław: Zakład imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Erazm MAJEWSKI, 1889: *Słownik nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich*. T. 1. Warszawa: Księgarnia Teodora Paprockiego i S-ki.
- Erazm MAJEWSKI, 1892: Wąż w mowie, pojęciach i praktykach ludu naszego. *Wisła* 6/1, 6/2. 87–140, 318–371.
- Robert MALTBY, 1991: *A Lexicon of Ancient Latin Etymologies*. Leeds: Francis Cairns.
- Ranko MATASOVIĆ (red.), 2016: *Etimološki rječnik hrvatskoga jezika*. T. 1. Zagreb: Institut za hrvatski jezik i jezikoslovlje.
- Mieczysław MEJOR (tłum.), 1996: *Sebastian Fabian Klonowic. Roxolania. Roxolania czyli ziemie Czerwonej Rusi*. Warszawa: Instytut Badań Literackich.
- Ireneusz MIKOŁAJCZYK, 2019: *Gajusz Pliniusz Sekundus. Historia naturalna*. T. 2. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Monier MONIER-WILLIAMS, 1999: *A Sanskrit-English Dictionary*. Delhi: Motilal Banarsidass Publishers.
- Henryk PERLS, 1937: *Wąz w wierzeniach ludu polskiego*. Lwów: Drukarnia Naukowa.
- Maks PLETERŠNIK, 2006: *Slovensko-nemški slovar transliterirana izdaja*. T. 1. Red. Metka Furlan. Ljubljana: Slovenska akademija znanosti in umetnosti.
- Julius POKORNY, 1959: *Indogermanisches etymologisches Wörterbuch*. Bern, München: Francke Verlag.

- Mikołaj RYCHŁO, Krzysztof Tomasz WITCZAK, 2022: Proto-Indo-European Collective Nouns in -ijom: Lexical Evidence. *The Journal of Indo-European Studies* 50/1–2. 153–74.
- Joseph SCHÜTZ, 1957: Noch ein Tabuwort für ‘Schlange’ im Slavischen. *Ezikovedski izsledvanija v čest na akademik Stefan Mladenov / Studia linguistica in honorem acad. Stephani Mladenov*. Red. Vladimir Georgiev. Sofía: Bǎlgarskata Akademija na Naukite. 333–36.
- Petar SKOK, 1971: *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika*. T. 1. Zagreb: Jugoslavenska akademija znanosti i umjetnosti.
- Franciszek SŁAWSKI, 2001: *Słownik prasłowiański*. T. 8. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy imienia Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- André VAILLANT, 1928: Serbo-croate *gija*. *Revue des études slaves* 8/3–4. 243–45.
- Krzysztof Tomasz WITCZAK, 2020: Baba, żaba i krowa, czyli rozważania o tym, jak dawne są ludowe wierzenia o żabie wysysającej mleko krowie. *Slavia Occidentalis* 77/1. 133–51.
- Krzysztof Tomasz WITCZAK, Grażyna HABRAJSKA, Mikołaj RYCHŁO, 2022: Proto-Slavic Collectives in *-bje from a Historical and Comparative Perspective. *Slavistična Revija* 70/2. 157–73.
- Dagmar S. WODTKO, Britta IRLINGER, Carolin SCHNEIDER, 2008: *Nomina im indogermanischen Lexikon*. Heidelberg: Universitätsverlag Winter.
- Regina WYŻKIEWICZ-MAKSIMOW, 2018: Węże i żmije w kulturze oraz języku polskim i serbskim. *Języki i kultura Słowian. Pamięci Profesora Leszka Moszyńskiego*. Red. Anita Gostomska, Dorota Żyłko. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. 168–84.
- Владимир И. ГЕОРГИЕВ, 1971: *Български етимологичен речник*. Т. 1. София: Издателство на Българската Академия на Nauките.
- [Vladimir I. GEORGIEV, 1971: *Bǎlgarski etimologičen rečnik*. Т. 1. Sofija: Izdatelstvo na Bǎlgarskata Akademija na Naukite.]
- Милош С. МОСКОВЉЕВИЋ, 2000: *Речник савременог српског књижевног језика с језичким саветником*. Београд: Гутенбергова галаксија.
- [Miloš S. MOSKOVLEVIĆ, 2000: *Rečnik savremenog srpskog književnog jezika s jezičkim savetnikom*. Beograd: Gutenbergova galaksija.]
- Петар Ж. ПАНТЕЛИЋ (red.), 1998: *Српски митолошки речник*. Београд: Етнографски институт САНУ.
- [Petar Ž. PANTELIĆ (red.), 1998: *Srpski mitološki rečnik*. Beograd: Etnografski institut SANU.]
- Сретен ПЕТРОВИЋ, 2004: *Српска митологија: У веровању, обичајима и ритуалу. Невен: Дерета*.
- [Sreten PETROVIĆ, 2004: *Srpska mitologija: U verovanju, običajima i tritualu*. Neven: Dereta.]
- Митар ПЕШИКАН (red.), 1978: *Речник српскохрватског књижевног и народног језика*. Књ. 10. Београд: Институт за српскохрватски језик.
- [Mitar PEŠIKAN (red.), 1978: *Rečnik srpskohrvatskog književnog i narodnog jezika*. Knj. 10. Beograd: Institut za srpskohrvatski jezik.]

- Михаило СТЕВАНОВИЋ (red.), 1969: *Речник српскохрватскога књижевног језика*. Књ. 3. Нови Сад, Загреб: Издавачко предузеће Матице српске.
- [Mihailo STEVANOVIĆ (red.), 1969: *Rečnik srpskohrvatskoga književnog jezika*. Knj. 3. Novi Sad, Zagreb: Izdavačko preduzeće Matice srpske.]
- Олег Н. ТРУБАЧЕВ (red.), 1980: *Этимологический словарь славянских языков. Праславянский лексический фонд*. Т. 7. Москва: Наука.
- [Oleg N. TRUBAČEV (red.), 1980: *Ētimologičeskij slovar' slavjanskih jazykov. Praslavjanskij leksičeskij fond*. Т. 7. Moskva: Nauka.]

POVZETEK

V članku analiziramo dve poimenovanji za kačo, izpričani v južnoslovanskih jeziki: (1) slovensko *kravosēs* m. 'zelo velika indijska nestrupena kača; piton'; srbsko *кpāvocaу* m. 'vrsta kače, ki naj bi sesala kravje mleko, Asklepijeva kača (*Zamenis longissimus* Laurenti, 1768)'; hrvaško *kravōsac* m. 'kravoses, piton (plazilec)'; (2) bolgarsko narečno гѹя (f.) 'gad'; srbsko гѹја (f.) 'kača, gad'; hrvaško *gúja* (f.) 'id.'. Navedenim izrazom je mogoče pripisati naslednjo pravoslavnsko etimologijo: **korvosъsъ* / **korvosъsъsъ* (m.) 'velika nestrupena kača; Asklepijeva kača; piton' in **guja* (f.) 'kača, gad'. Prvi arhetip je oblikoslovno transparentna zloženka, ki je nastala v praslovanski dobi in je sprva pomenila plazilca, 'ki sesa kravo' (prim. praslov. **korva* f. 'krava'; praslov. **sъsati* 'sesati'). Srednjeveški Slovani so bili globoko prepričani, da kače lahko sesajo mleko neposredno iz kravjega vimena, o tem pa poroča al-Džahiz, arabski pisec iz 9. stoletja. Obstoj tega verovanja potrjujejo tudi številna folklorna izročila in etnografski opisi s celotnega slovanskega območja. Avtorji članka trdijo, da praslovanski apelativ **guja* 'kača, gad' izhaja iz narečne indoevropske besede **g^woujā* f. (← praie. **g^wou(i)ios* prid. 'krava, s kravo povezano', **g^wou(i)óm* n. 'kravje mleko' ← praie. **g^wous* f. 'govedo, krava'), njen pomen pa je mogoče rekonstruirati kot "goveji" plazilec, tj. tisti, ki želi sesati kravje mleko (prim. vedsko *gavjā* f. 'žejja po kravjem mleku'). Natančna vzporednica praslovanske besede **guja* je latinska beseda (sabinskega ali italskega porekla) *boa, bova* 'velika nestrupena kača' (< **bōjā* < prait. **g^woujā* f.). Sabini in druga ljudstva antičnega Apeninskega polotoka so to kačo po krivem obtožili, da sesa kravje mleko in počasi uničuje črede govedi. Italsko prepričanje je skladno z mnenjem Slovanov, čeprav slednji kravosesa niso vedno videli v slabi luči.